

Cięcia w Puszczy. W kwietniu nasadzenia drzew i cięcia sanitarne w Puszczy Białowieskiej

W drugiej połowie kwietnia mają rozpocząć się działania ochronne na terenie Puszczy Białowieskiej. Polegać mają na nowych nasadzeniach drzew i cięciach sanitarnych.

Działania będą prowadzone na 2/3 powierzchni lasów gospodarczych w Puszczy Białowieskiej. Nie będą stosowane w parku narodowym i w tzw. strefach referencyjnych. Puszcza po polskiej stronie rośnie na ponad 60 tys. ha, 10 tys. ha to Białowieski Park Narodowy.

Według ministra Jana Szyszki, plany ochrony tego wyjątkowego lasu zostały źle przygotowane. Sytuacja skomplikowała się po wpisaniu Puszczy Białowieskiej na listę światowego dziedzictwa UNESCO w 2014 r. Jak mówił, powstał wówczas "dualizm prawny". Z jednej strony zgodnie z prawem UE obszary Natura 2000 wymagały ochrony czynnej, z kolei wpis na listę UNESCO to uniemożliwiał. Dodatkowo wpis Puszczy na listę UNESCO nie był konsultowany z miejscową społecznością.

Szef resortu środowiska pytany o ewentualną reakcję Komisji Europejskiej na rozpoczęcie cięć sanitarnych, jak i nowych nasadzeń, odpowiedział, że jest w stałym kontakcie z komisarzem UE ds. środowiska. "Nie prowadzimy cięć eksploatacyjnych tylko zadania ochronne" - zaznaczył.

W związku z planami większych cięć w Puszczy, KE w czerwcu ubiegłego roku rozpoczęła formalną procedurę przeciw polskiemu rządowi.

Decyzje ministra krytykują organizacje ekologiczne. "W praktyce zamiast troski, mamy jej imitację i umyślną grę słowami – odnowienie, odtworzenie, ochrona. Fakty są takie, że w Puszczy Białowieskiej rozpoczyna się powoli wycinka, która łamie prawo krajowe i unijne" - uważa Agata Szafraniuk z ClientEarth Prawnicy dla Ziemi.

Zdaniem dyrektora Greenpeace Polska Roberta Cyglickiego, każda kolejna wypowiedź szefa MŚ ws. Puszczy "pokazuje, że na nasz wielki przyrodniczy skarb patrzy on jedynie jak na zwykły, wymagający uprawy, las gospodarczy".

za: wrotapodlasia.pl

źródło: <http://kurier.pap.pl/>